

Chrystus jako Ten, który daje nam odpoczynek

Wersety biblijne: Rdz 1:26, 31 — 2:2; Mt 11:28–30; Wj 31:12–17.

I. „Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy się trudzicie i obciążeni jesteście, a Ja wam dam odpoczynek. Weźcie moje jarzmo na siebie i uczcie się ode Mnie, gdyż jestem potulny i uniżonego serca, a znajdziecie odpoczynek dla waszych dusz. Bo moje jarzmo jest łatwe do niesienia, a moje brzemie — lekkie” — Mt 11:28–30:

- A. Trud odnosi się tu nie tylko do usilnego trudzenia się nad przestrzeganiem przykazań prawa i przepisów religijnych, lecz także do zabiegania o sukces w różnych dziedzinach; kto tak się trzyma, zawsze niesie ciężkie brzemie.
- B. Wystawiwszy Ojca, uznając Jego drogę i ogłaszając boską ekonomię (w. 25–27), Pan wezwał takich ludzi, by przyszedli do Niego po odpoczynek.
- C. Odpoczynek odnosi się nie tylko do uwolnienia od trudu i uginania się pod brzemieniem prawa czy religii bądź też innego dzieła czy odpowiedzialności, lecz również do doskonałego pokoju i pełnego zaspokojenia.
- D. Wziąć Pańskie jarzmo to przyjąć wolę Ojca. Oznacza to, że nie podlegamy normom i kontroli ze strony zobowiązań wobec prawa czy religii ani nie jesteśmy zniewoleni żadną pracą, lecz ogranicza nas wola Ojca.
- E. Pan prowadził takie właśnie życie: nie dbał o nic innego prócz woli Ojca (J 4:34; 5:30; 6:38); w pełni poddawał się Jego woli (Mt 26:39, 42); dlatego prosi nas, byśmy nauczyli się od Niego:
 - 1. Wierzący powielają Pana w swoim duchu, biorąc na siebie Jego jarzmo (wolę Ojca) i trudząc się dla Bożej ekonomii zgodnie z Jego wzorcem — 11:29a; 1 P 2:21.
 - 2. Pan, który przez całe życie był uległy i posłuszny Ojcu, dał nam swoje życie uległości i posłuszeństwa — Flp 2:5–11; Hbr 5:7–9.
 - 3. Chrystus był pierwszym Bogiem-człowiekiem, a my jesteśmy wieloma Bóg-ludźmi; musimy uczyć się od Niego w Jego całkowitej uległości Bogu i pełnym zaspokojeniu Nim.
 - 4. Bóg czyni w nas to, co jest miłe w Jego oczach, przez Jezusa Chrystusa, abyśmy mogli czynić Jego wolę (13:20–21); działa w nas i chcenie, i wykonanie dla swego upodobania (Flp 2:13).
- F. Być potulnym czy też łagodnym to nie stawiać oporu, a być uniżonym to nie mieć o sobie wysokiego mniemania; Pan przez cały czas był potulny, gdy Mu się sprzeciwiano, i uniżony w sercu, gdy spotykało Go odrzucenie.
- G. W pełni poddawał się woli Ojca, nie chciał robić niczego dla siebie ani nie oczekiwał, że coś dla siebie uzyska; dlatego bez względu na sytuację zaznawał w sercu odpoczynku; był w pełni zaspokojony wolą Ojca.
- H. Odpoczynek, jaki znajdujemy, gdy bierzemy Pańskie jarzmo i uczymy się od Niego, to odpoczynek dla naszych dusz; to wewnętrzny odpoczynek, a nie jedynie coś zewnętrznego w swej naturze.
- I. Uczymy się od Pana zgodnie z przykładem, który nam dał, nie przez swoje naturalne życie, lecz przez Niego jako nasze życie w zmartwychwstaniu — Ef 4:20–21; 1 P 2:21.
- J. Pańskie jarzmo to wola Ojca, a Jego brzemie to dzieło, które tę wolę realizuje; jarzmo takie jest łatwe do niesienia i nie wywołuje rozgoryczenia, a brzemie — lekkie, nie ciężkie.

- K. Słowo greckie, przetłumaczone jako *łatwe*, znaczy *przydatne*, a zatem dobre, miłe, łagodne, delikatne, łatwe do niesienia, przyjemne, w przeciwieństwie do trudnego, przykrego, ostrego, wywołującego rozgoryczenie.
- L. Jeśli weźmiemy na siebie Pańskie jarzmo (wolę Ojca) i będziemy się od Niego uczyli, znajdziemy odpoczynek dla swoich dusz; takie właśnie jest jarzmo Bożej ekonomii; nic w Jego ekonomii nie jest przytłaczającym brzemieniem, lecz radością.

II. W Księdze Wyjścia 31:12–17, po długiej relacji na temat budowania Bożego mieszkania, powtórzone zostaje przykazanie o zachowywaniu szabatu; w świetle Listu do Kolosan 2:16–17 Chrystus jest rzeczywistością odpoczynku szabatu; jest naszym zakończeniem, odpoczynkiem, cichością i pełnym zaspokojeniem – Hbr 4:7–9; Iz 30:15a:

- A. To, że wtrącenie na temat szabatu następuje po nakazie zbudowania przybytku, wskazuje, iż Pan kazał budowniczym, robotnikom, by podczas wykonywania pracy dla Niego uczyli się z Nim odpoczywać.
- B. Jeżeli umiemy tylko pracować dla Pana, lecz nie potrafimy z Nim odpoczywać, łamiemy boską zasadę:
1. Bóg odpoczął siódmego dnia, ponieważ ukończył swoje dzieło i był zaspokojony; objawiła się Boża chwała, gdyż człowiek nosił Jego obraz i miała być sprawowana Jego władza w celu pokonania Jego wroga, szatana; dopóki człowiek wyraża Boga i rozprawia się z Bożym wrogiem, Bóg jest zaspokojony i może odpocząć – Rdz 1:26, 31 – 2:2.
 2. Później siódmy dzień upamiętniono jako szabat (Wj 20:8–11); siódmy dzień Boga był pierwszym dniem człowieka.
 3. Bóg przygotował wszystko, aby człowiek mógł z tego korzystać; stworzony przez Boga człowiek nie przyłączył się do Bożej pracy, tylko wszedł w Boży odpoczynek.
 4. Bóg nie stworzył człowieka, aby ten najpierw pracował, lecz by zaspokoił się Bogiem i z Nim odpoczął (por. Mt 11:28–30); szabat uczyniono dla człowieka, a nie człowieka dla szabatu (Mk 2:27).
- C. Księga Wyjścia 31:17 mówi: „w sześć dni Jahwe stworzył niebo i ziemię, a w siódmym dniu odpoczął i się orzeźwił”:
1. Szabat był dla Boga nie tylko odpoczynkiem, lecz także orzeźwieniem.
 2. Bóg odpoczął po zakończeniu dzieła stworzenia; spojrzał na swe rękodzieło, na niebiosy, ziemię i wszystko, co żywe, a zwłaszcza na człowieka i powiedział: „Bardzo dobre!” – Rdz 1:31.
 3. Bogu orzeźwienie przyniósł człowiek; stworzył On go na swój obraz, wyposażając go w ducha, aby człowiek mógł mieć z Nim społeczność; człowiek zatem był Bożym orzeźwieniem – w. 26; 2:7; por. J 4:31–34.
 4. Zanim Bóg stworzył ludzkość, był „kawalerem” (por. Rdz 2:18, 22); chciał, aby człowiek Go przyjął, kochał, napełniał się Nim i Go wyrażał i w ten sposób stał się Jego żoną (2 Kor 11:2; Ef 5:25); w wieczności przyszłej Bóg będzie miał żonę, Nową Jerozolimę, zwaną żoną Baranka (Obj 21:9–10).
 5. Człowiek był dla Boga niczym orzeźwiający napój, który ugasił Jego pragnienie i Go zaspokoił; gdy Bóg ukończył swoje dzieło i zaczął odpoczywać, miał człowieka za swego towarzysza.
 6. Siódmy dzień był dla Boga dniem odpoczynku i orzeźwienia; jednak dla człowieka, Bożego towarzysza, ten dzień odpoczynku i orzeźwienia był dniem pierwszym; pierwszym dniem człowieka był dzień radowania się.

- D. To boska zasada, że Bóg nie prosi nas, byśmy pracowali, dopóki się Nim nie uradujemy; następnie, gdy już w pełni się Nim i z Nim uradujemy, możemy z Nim pracować:
1. Jeżeli nie będziemy umieli radować się z Bogiem, radować się Nim samym ani się Nim napełniać, nie będziemy potrafili z Nim pracować i być z Nim jedno w Jego boskim dziele; człowiek raduje się tym, czego Bóg dokonał w swoim dziele.
 2. W dniu Pięćdziesiątnicy uczniowie zostali napełnieni Duchem, co znaczy że przepełniała ich radość Pana; ponieważ byli napełnieni Duchem, inni myśleli, że uczniowie upili się młodym winem — Dz 2:4a, 12–13.
 3. W rzeczywistości uczniów przepełniała radość z niebiańskiego wina; dopiero wówczas, gdy tą radością się napełnili, zaczęli pracować z Bogiem w jedności z Nim; dzień Pięćdziesiątnicy był pierwszym dniem ósmego tygodnia; widzimy tu zatem zasadę pierwszego dnia.
 4. W odniesieniu do Boga mamy do czynienia z pracą i odpoczynkiem, natomiast w odniesieniu do człowieka — z odpoczynkiem i pracą.
- E. Wykonując boskie dzieło Boga polegające na budowaniu kościoła, przedstawione w formie typu przez dzieło budowania przybytku, musimy nosić znak wskazujący na to, że jesteśmy Bożym ludem i że potrzebujemy Boga; wówczas będziemy mogli pracować nie tylko dla Niego, lecz także z Nim, będąc z Nim jedno; On będzie naszą siłą do pracy i energią do trudzenia się:
1. Jesteśmy ludem Boga i powinniśmy nosić znak tego, że potrzebujemy, by był On naszą radością, siłą, energią i wszystkim, abyśmy mogli dla Niego pracować i w ten sposób oddawać Mu cześć i chwałę.
 2. Szabat oznacza, że zanim przystąpimy do pracy dla Boga, najpierw musimy Nim się uradować i napełnić; Piotr głosił ewangelię przez Boga, który go napełniał, przez napełniającego Ducha; nosił więc znak tego, że jest Bożym współpracownikiem, a jego głoszenie ewangelii było dla Boga szacunkiem i chwałą — w. 14.
 3. Jako Boży lud musimy nosić znak tego, że najpierw odpoczywamy z Bogiem, radujemy się Nim i napełniamy, a potem pracujemy z Tym, który nas napełnia; ponadto pracujemy nie tylko z Bogiem, lecz także jako ci, którzy są z Nim jedno.
 4. Gdy przemawiamy do Bożego ludu, zawsze musimy nosić znak tego, że nasz Pan jest naszą siłą, energią i wszystkim, czego potrzebujemy do usługiwania słowem — 2 Kor 13:3; Dz 6:4.
- F. Zachowywanie szabat to także wieczna umowa czy też przymierze, zapewniające Boga o tym, że będziemy z Nim jedno przez to, że najpierw się Nim radujemy i napełniamy, a dopiero potem pracujemy dla Niego, z Nim i w jedności z Nim — Wj 31:16:
1. To poważna rzecz pracować dla Pana przez samych siebie, nie przyjmując Go do swego wnętrza ani się Nim nie radując przez picie Go i jedzenie — por. 1 Kor 12:13; J 6:57.
 2. Gdy Piotr przemawiał w dniu Pięćdziesiątnicy, w swoim wnętrzu spożywał Jezusa — pił Go i jadł.
- G. Szabat to także kwestia uświęcenia (Wj 31:13); gdy radujemy się Panem, a następnie pracujemy z Nim, dla Niego i będąc z Nim jedno, samoczynnie zostajemy uświęceni, oddzieleni dla Boga od wszystkiego, co pospolite, i przesyceni Nim; w ten sposób zastępuje On w nas wszystko, co cielesne i naturalne.

- H. W życiu kościoła możemy robić wiele rzeczy, nie radując się najpierw Panem ani Mu nie służąc, będąc z Nim jedno; taka służba prowadzi do duchowej śmierci i utraty społeczności w Ciele (w. 14–15).
- I. Wszystko, co się wiąże z Bożym mieszkaniem, prowadzi do jednego — do szabatu wraz z jego odpoczynkiem i Pańskim odświeżeniem; w życiu kościoła znajdujemy się w przybytku, który prowadzi nas do odpoczynku, radowania się Bożym zamysłem i tym, co On uczynił!
- J. Dzieło budowania przybytku i wykonania wszystkich jego sprzętów (przedstawiające w formie typu Pańskie dzieło budowania kościoła) powinno rozpocząć się od radowania się Bogiem, a następnie trwać, przerywane okresami przeznaczonymi na orzeźwienie, płynące z radowania się Nim; coś takiego będzie wskazywało, że nie pracujemy dla Boga o własnych siłach, lecz dzięki radowaniu się Nim i byciu z Nim jedno; na tym polega przestrzeganie zasady szabatu, wedle której Chrystus jest wewnętrznym odpoczynkiem w naszym duchu.